

Opublikowano: poniedziałek, 15, maj 2017 11:35
Odsłony: 87993

Sześć goli padło w ostatnim pojedynku ligowym Staru Starachowice z GKS Nowiny. „Zielono-czarni” powrócili do Starachowic z jednym punktem, bo mecz zakończył się remisem 3:3.

Podopieczni Zdzisława Spadły zanotowali w Nowinach kolejny mecz ligowy bez porażki. Star w wyjazdowym spotkaniu dwukrotnie obejmował prowadzenie (1:0, 2:1), ale ostatecznie nasz zespół zdobył jeden punkt remisując z innym pretendentem do awansu do czwartej ligi świętokrzyskiej.



Sobotni pojedynek znakomicie rozpoczął się dla naszej drużyny. W 7. minucie Bartłomiej Drabik uzyskał prowadzenie dla Staru. W 14. minucie gospodarze doprowadzili do

wyrównania, ale wystarczyło kolejnych 120 sekund i za sprawą Emila Gołyskiego Star znów był górą. Niestety do szatni nasz zespół schodził już przegrywając 2:3.

Po zmianie stron nasz zespół grał bardzo dobrze próbował narzucić rywalom swój styl gry i tworzył sytuacje do zmiany wyniku. Niestety brakowało skuteczności i szczęścia pod bramką rywali. Najpierw Damian Senderowski trafił w poprzeczkę, a kilka minut później Mariusz Fabjański obił słupek bramki gospodarzy. Ostatecznie jednak przysłowiowa gra do końca przyniosła efekt. W 90 minucie Kamil Stawiarski pokonał golkipera Nowin i Star doprowadził do remisu. Na więcej nie wystarczyło już czasu. Star zremisował 3:3 z GKS-em i nie rezygnuje z walki o awans.

Okiem "Fabjana"

- Po trzech ostatnich meczach można powiedzieć po piłkarsku ,że w końcu "odpaliło". Mamy pomysł na grę, to nie jest zwykła wybijanka, chcemy się utrzymywać jak najdłużej przy piłce . Akcje są budowane w sposób przemyślany. Osobiście twierdze, że to jaki poziom w tym momencie prezentujemy znacznie przewyższa klasę okręgowa – uważa Mariusza Fabjański, zawodnik Staru Starachowice.

- Może gdyby bramka wyrównująca (3:3 w 90.minucie – przyp. Red.) wpadła z 10 minut wcześniej to by się jeszcze udało przycisnąć rywala, a tak zostaje niedosyt bo dwa razy prowadziliśmy w tym meczu, byliśmy zespołem dużo lepszym, a ugraliśmy tylko remis. Ten wynik bardzo komplikuje nasz cel jakim jest pierwsza trójka na koniec sezonu. Nie ma co jednak dramatyzować bo jasno widać, że w Starachowicach buduje się fajna drużyna i jeśli teraz nie uda się awansować to trzeba wszystko zrobić żeby w następnym sezonie zdominować tą ligę – dodał „Fabjan”.

Star piąty - trzy punkty za podium

Liderem świętokrzyskiej klasy okręgowej jest Kamienna Brody z dorobkiem 58 punktów. Drugi jest Granat Skarżysko (54 punkty), który już w najbliższą środę zmierzy się na Stadionie Miejskim przy ulicy Szkolnej z naszym zespołem. Trzeci jest GKS Nowiny z dorobkiem 49 punktów. Czołówkę wciąż gonią Klimontowianka (47) oraz Star (46 punktów). Ekipa z Nowin ma rozegrany jeden mecz mniej niż trójka Granat, Klimontowianka oraz Star.

GKS Nowiny - STAR Starachowice 3:3 (3:2)

Bramki dla Staru zdobyli: Bartłomiej Drabik, Emil Gołyski, Kamil Stawiarski

STAR: Poński – Spadło, Nowocień, Senderowski, Chodniewicz, Drabik, Kania,

Galerie

Opublikowano: poniedziałek, 15, maj 2017 11:35

Odsłony: 87993

Gołyski, Kosztowniak (46. Wójtowicz - czerwona kartka 90 min.), Fabjański, Stawiarski.

Trener: Zdzisław Spadło.